

Ks. FRANCISZEK WOLNIK
Opole

WPLYW CYSTERSÓW NA KULTURĘ ŚLĄSKA

1. Kultura materialna, gospodarcza – 2. Kultura umysłowa – 3. Wpływ cystersów na sztukę Śląska. Klasztory cysterskie mecenasem sztuki – 4. Kultura religijna

Badania nad dziejami zakonu cysterskiego, cieszące się w Polsce w ostatnich latach niestabnym zainteresowaniem, wykazały znaczący wpływ tego zakonu na wiele dziedzin życia i kultury Śląska¹. Cystersi przez wieki wpływali na kulturę materialną, umysłową i religijną Śląska, a wiele ich dzieł jeszcze obecnie jest dowodem tego wpływu.

1. Kultura materialna, gospodarcza

1.2. Materialny rozwój śląskich opactw cysterskich

Niezależnie od postanowień kapituły generalnej, która precyzyjnie określała warunki, jakie należało spełnić przy nowej fundacji, większość śląskich opactw cysterskich zakładana była raczej na terenach już dobrze zaludnionych i zagospodarowanych, gdzie rozwinięta była gospodarka rolna. Podobne spostrzeżenie dotyczy również innych klasztorów cysterskich na terenie Polski².

Bracia konwersi, którzy w śląskich opactwach stanowili niewielką część konwentu, nie byli podstawową siłą roboczą, pełnili raczej funkcje ekonomów kierujących pracą najemnej czeladzi, czy czynszowników klasztoru. Oni to byli siłą roboczą, która karczując lasy, systematycznie powiększała areał pól uprawnych, oni to zajmowali się uprawą roli, hodowlą owiec, melioracją, zakładaniem stawów czy rzemiosłem. Robotnicy ci znajdowali stałe miejsce pracy przy klasztorze, często zamieszkanie, wyżywienie, poczucie bezpieczeństwa. Dzięki nim cystersi stworzyli własny system zaopatrzenia, byli gospodarczo niezależni od warunków zewnętrznych, od handlu³.

¹ Por. H. DZIURLA, *Udział cystersów w kształtowaniu kulturowego obrazu Śląska czasów nowożytnych*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 1 (2002), s. 27–39.

² T. DUNIN-WĄSOWICZ, *Rola cystersów w rozwoju kultury materialnej w Polsce wczesnośredniowiecznej*, w: J. STRZELCZYK (red.), *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, Poznań 1992, s. 20.

³ K. DOLA, *Krzyszów cysterski – Krzyszów benedyktyński (1242–1946)*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 1 (2002), s. 44–45.

Sami mnisi nie zdołaliby wykonać zbyt wiele, pełnili funkcje nadzorujące, tworzyli pewne wzorce, uprawiając zwykle ogrody i pola położone w pobliżu klasztorów.

Cystersi na przestrzeni wieków rozwijali różnorodne dziedziny gospodarki, wśród nich niektóre były specyficzne dla danego opactwa, zależne od uwarunkowań geograficznych, klimatycznych, czy od bogactw naturalnych. Spójrzmy na gospodarke niektórych opactw.

W Henrykowie podstawą materialnego rozwoju opactwa były dochody z dziesięcin, czynszów, kopalń, zastawów dóbr, ceł i produkcji rzemieślniczej. Mnisi henrykowscy trudnili się m.in. warzelnictwem piwa, młynarstwem, szewstwem i tkactwem. W 1498 r. klasztor henrykowski otrzymał zgodę na założenie karczmy poza obrębem klasztoru, z prawem warzenia piwa i produkcji wina oraz sprzedaży obcych trunków. W 1518 r. nadano konwentowi prawo do wydobywania na terenie jego dóbr kruszców: złota, srebra, miedzi, cyny, ołowiu i żelaza⁴.

W Kamieńcu Ząbkowickim rozwojowi rolnictwa w posiadłościach klasztornych sprzyjała dobra w dolinie Nysy jakość gleb. Uprawiano na nich: zboże, rośliny strączkowe, len, konopie, chmiel i winną latorośl. Na mniej urodzajnych glebach górskich prowadzono hodowlę owiec, bydła i koni. Stawy oraz rzeka Nysa i jej dopływy dostarczały ryb, a lasy zwierzyny. Klasztor posiadał liczne młyny, warsztaty tkackie, krawieckie, garbarskie, szewskie, piekarnie, kuźnie, browary i gorzelnie⁵

W Krzeszowie bogato obdarowany przez fundatorów konwent pomnażał swój majątek m.in. poprzez kolejne darowizny, dokonane zakupy oraz przez pracę na roli. Opactwo od fundatorów otrzymało w użytkowanie 200 włók ziemi, na której założono liczne wioski. Klasztor posiadał ogrody warzywne, sady, winnice, prowadził uprawę chmielu i lnu. Na wielką skalę cystersi krzeszowscy prowadzili hodowlę ryb. Na przykład w okolicy swej prepozytury w Cieplicach założyli 67 stawów o łącznej powierzchni 106 ha⁶

W Rudach Wielkich w okresie od XIII do XVI w. podstawą działalności cystersów było rolnictwo i hodowla. Opactwo rozwijało w swoich majątkach sadownictwo, warzywnictwo, bartnictwo, prowadziło gospodarke leśną⁷ Własnością klasztoru były młyny. W następnych wiekach zwiększała się ilość folwarków, rozwijała się hodowla bydła i owiec. Hodowla ryb w zakładanych przez mnichów stawach rozwijała się od samego początku istnienia klasztoru do jego sekularyzacji. Ryby stanowiły istotny składnik wyżywienia mnichów i w ogóle istniało wówczas większe zapotrzebowanie na mięso ryb ze względu na większą ilość dni postnych w ciągu roku. Moż-

⁴ S. KOZAK, A. TARNAS-TOMCZYK, M.L. WÓJCIK, *Henryków*, w: A.M. WYRWA, J. STRZELCZYK, K. KACZMAREK (red.), *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. II: *Katalog męskich klasztorów polskich i dawnej Rzeczypospolitej*, Poznań 1999, s. 67.

⁵ S. KOZAK, A. TARNAS-TOMCZYK, M.L. WÓJCIK, *Kamieniec*, w: WYRWA, STRZELCZYK, KACZMAREK (red.), *dz. cyt.*, t. II, s. 116–117

⁶ D. KUDERA, *Krzeszów*, Piechowice 1995, s. 17–18; H. DZIURLA, *Krzeszów*, w: WYRWA, STRZELCZYK, KACZMAREK (red.), *dz. cyt.*, t. II, s. 165.

⁷ M. SUFRYD, J. WINIEWSKI, *Opactwo cystersów w Rudach 1258–1810*, Katowice 1993, s. 13.

na sądzić, że zachowane do dziś w okolicach Rud, Gliwic, Rybnika i Raciborza liczne stawy — to dawne stawy klasztorne, liczące sobie niekiedy po kilkaset lat. Klasztor prowadził mądrą gospodarkę leśną: produkował drewno na opał dla klasztoru, a także paliwo przemysłowe, głównie węgiel drzewny dla hutnictwa. Klasztor wytwarzał również smołę; smolarnie przynosiły znaczne dochody.

Cystersi z Rud wydobywali rudę żelaza. Już przed 1585 r. czynna była kuźnica w Stodołach, prowadzona okresowo przez dzierżawcę. Klasztor zobowiązał się wówczas do budowy mieszkań dla kuźników, węglarzy i górników, oraz do stałej dostawy rudy, w czasach gdy kuźnicę wydzierżawiono. W 1747 r. rudzkie opactwo wybudowało w Stodołach pierwszy wielki piec na węgiel drzewny. Z wytopionego żelaza produkowano sprzęt gospodarczy: łopaty, kosy, piły, gwoździe, kłamry ciesielskie, wiertła, noże oraz drut. Wielki rozwój klasztornego hutnictwa zauważyć można w II poł. XVIII w., w czasie, gdy od 1779 r. w Prusach obowiązywał zakaz importu żelaza ze Szwecji. Wyroby hutnicze z opactwa rudzkiego sprzedawane były m.in. we Wrocławiu, dokąd transportowane były Odrą z portu utworzonego w Turzku. Raciborza. Po sekularyzacji opactwa niektóre klasztorne zakłady czynne były jeszcze przez wiele lat⁸

W 1725 r. nad rzeką Rudą, w pobliżu klasztoru, cystersi wybudowali, działającą aż do 1835 r., kuźnicę miedzi. Materiał do tej kuźnicy sprowadzano z Cieszyna, Opawy lub Głubczyc. W latach 1713–1740 w miejscowości Zawada istniała klasztorna huta szkła, a w latach 1770–1793 klasztor utrzymywał dwie bielarnie płótna⁹.

W Jemielnicy w XVI w. klasztor na szeroką skalę wykorzystywał darmową pracę chłopów. W XVII–XVIII w. na stałe klasztor zatrudniał: rybaka, młynarza, owczarzy, murarza, palacza, woźnicę, wytwórcę gontów, browarnika, piekarza, ogrodników i kucharza. W dobrach klasztornych rozwinęło się młynarstwo (8 młynów w XVII w.), uprawiano rośliny zbożowe (w XVIII w. głównie proso), chmiel, winną latorośl (jeszcze w 1723 r.), hodowano owce i niewielką liczbę krów, rozwinięta była gospodarka rybna i pszczelarstwo. W majątku klasztornym funkcjonowały kuźnice (prawdopodobnie już w XIV w.), a także smolarnia¹⁰

1.2. Cystersi a środowisko naturalne. Cystersi prekursorami ekologii

Klasztor rudzki, założony jako jedyny klasztor cystersów śląskich zgodnie z postanowieniami cysterskiej kapituły generalnej¹¹, z dala od ludzkich osad, w otoczeniu lasów i mokradeł, z biegiem czasu utworzył dobrze prosperujący „kombinat prze-

⁸ B. CIMAŁA, *Dobra komory raciborskiej w XIX i XX wieku*, w: L. KAJZER (red.), *Opactwo cysterskie w Rudach na Górnym Śląsku w świetle badań terenowych*, Katowice 2001, s. 43–80.

⁹ S. RYBANDT, *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach*, Wrocław 1977, s. 41–50; A. BARCIAK, J. GORZELIK, *Woszycy–Rudy*, w: WYRWA, STRZELCZYK, KACZMAREK (red.), *dz. cyt.*, t. II, s. 363.

¹⁰ J. RAJMAN, *Jemielnica. Wieś i klasztor na Górnym Śląsku*, Katowice 1995, s. 58–73; J. RAJMAN, A. WOLSKA, M. WOLSKI, *Jemielnica*, w: WYRWA, STRZELCZYK, KACZMAREK (red.), *dz. cyt.*, t. II, s. 81.

¹¹ Por. J. ZAWADZKA, *Proces fundowania opactw cysterskich w XII i XIII w.*, RH 7 (1960), z. 2, s. 121–150.

mysłowy” Mnisi modlili się i pracowali, zgodnie z benedyktyńską zasadą *ora et labora* i w ten sposób czynili sobie ziemię poddaną. Las pozwolił im produkować smołę, węgiel drzewny potrzebny do wytapiania rud metali, głównie rudy żelaza. W trakcie tak prowadzonej przez mnichów gospodarki leśnej środowisko naturalne nie zostało zniszczone, ponieważ cystersi dbali o zachowanie natury w niezmiennym stanie. Cystersi z Rud Wielkich pozostawili krajobraz praktycznie nietknięty, a jego zmiany są właściwie niezauważalne dla oka dzisiejszego obserwatora. Wprowadzane przez cystersów nieliczne zmiany w naturalnym krajobrazie zostały umiejętnie wkomponowane w przyrodę regionu. Tak było np. ze średniowiecznymi stawami hodowlanymi, których wiele spotykamy, zachowanymi po dzień dzisiejszy. Groble stawów obsadzano drzewami, często dębami szypułkowymi, by ocienić lustro wody i ochronić je przed silnymi wiatrami. Cystersów można więc słusznie uznać za prekursorów ekologii¹².

Przykładem przyjaznej dla środowiska działalności cystersów może być również sieć dróg, utworzona już w średniowieczu. Cystersi połączyli klasztor w Rudach siecią dróg w kształcie pajęczyny, rozchodzących się we wszystkich kierunkach. Taki system komunikacyjny pozwalał dotrzeć do wszystkich posiadłości klasztornych. Pozostałości tego systemu, dostrzegalne jeszcze na współczesnych mapach, nazywane są „cysterską pajęczyną”. Z Rud Wielkich cystersi poprowadzili prawie dziesięć gościńców, które promieniście wybiegały w kierunku najbliższych osad i miast: do Raciborza przez Górki, do Raciborza przez rezerwat Łęczczok, do Rybnika przez Chwałęcice, do Zwonowic, Ochojca, Stanicy, Sośnicowic, do Koźła przez Solarnię, do Kuźni Raciborskiej przez Rudę Kozielską. Większość dawnych gościńców cysterskich istnieje do dziś i pełni obecnie funkcje dróg powiatowych bądź krajowych¹³.

Wyrazem przychylności cystersów do natury było również zakładanie przez nich licznych parków. Jednym z cenniejszych jest park o charakterze angielskim przy klasztorze w Rudach Wielkich, obejmujący 10 hektarów powierzchni, w którym znajdziemy ok. 70 gatunków drzew i krzewów egzotycznych, 46 gatunków drzew i krzewów ozdobnych, wśród nich 30 to okazy liczące ponad 150 lat. Na terenie parku znajduje się 20 pomników przyrody, a jednym z nich jest dąb *Cysters* liczący sobie obecnie 444 lat¹⁴.

2. Kultura umysłowa

Cystersi śląscy wpływali nie tylko na kulturę materialną Śląska, pozostawili również trwałe ślady w wielu dziedzinach kultury umysłowej. O wysokim poziomie

¹² H. POSTAWKA, *Aleja dębów w Górkach Śląskich*, „Ziemia Raciborska” 11–12 (2002), s. 9–14.

¹³ *Tamże*.

¹⁴ *Park krajobrazowy. Cysterskie kompozycje krajobrazowe Rud Wielkich*, brmw.

kultury umysłowej świadczą, przetrwały do czasów współczesnych, wytwory cysterskich skryptoriów, introligatorni, rękopisy, inkunabuły i książki zachowane w cysterskich bibliotekach, a także dzieła sztuki — architektury, malarstwa, rzeźby czy muzyki. Znaczny był również wpływ przyklasztornych szkół na rozwój szkolnictwa i kształtowanie się śląskiej inteligencji.

2.1. Skryptoria

Cystersi, podobnie jak benedyktyni, posiadali wysoko rozwinięte warsztaty pisarskie (skryptoria). Cysterskie skryptoria były swego rodzaju kancelariami, w których pracowali specjalnie wyznaczeni mnisi. Kapituła generalna cystersów zalecała skryptorom jednolitość, dlatego formularz i pismo cysterskie są łatwe do rozpoznania. Skryptoria cysterskie zwykle u siebie sporządzały dokumenty swoich nadań, wyręczając w tym swoich darczyńców. Szczególnie w I poł. XIII w. prawie wszystkie dokumenty dla cystersów na Śląsku, w Wielkopolsce i Małopolsce sporządzano w tamtejszych klasztorach. W skryptoriach powstawały księgi liturgiczne wykorzystywane do sprawowania służby Bożej: graduwały, antyfonarze, lekcjonarze, psalterze, mszały, rytuały, martyrologia oraz księgi z grupy *Liber Ordinarius*, a także inne dokumenty, często dokumenty fundacyjne opactwa¹⁵ Szczególną rolę w działalności cysterskich skryptoriów odgrywała twórczość obituarna. Od XII w. cystersi prowadzili nekrologi, w których początkowo zapisywano jedynie szczególnie zasłużonych dobrodziejów klasztoru, samych zaś mnichów nie wymieniano w nekrologach, ale modlono się za nich w dniu 20 maja — w *commemoratio omnium personarum regulariorum ordinis* i 18 września — w *commemoratio omnium fratrum familiarium et benefactorum*¹⁶. Również hagiografia zajmowała znaczną część zainteresowań cysterskich skryptorów. Zachowane do dziś wspaniałe dzieła powstałe w cysterskich skryptoriach to bardzo cenne źródła do badań nie tylko dla historyka, ale również dla specjalistów wielu dziedzin pokrewnych.

Kierowanie skryptorium należało do zadań klasztornego bibliotekarza. Funkcja ta była połączona z obowiązkami kantora, niekiedy jeszcze kantor–bibliotekarz pełnił funkcję zakrystiana i redaktora nekrologu¹⁷

¹⁵ J. DOBOSZ, *Badania nad dokumentami i skryptoriami polskich cystersów*, w: WYRWA, STRZELCZYK, KACZMAREK (red.), *dz. cyt.*, t. I, s. 137–150.

¹⁶ F. WOLNIK, *Liturgia śląskich cystersów w średniowieczu* (Opolska Biblioteka Teologiczna 52), Opole 2002, s. 459.

¹⁷ K. DĄBROWSKI, *Opactwo cystersów w Oliwie od XII do XV wieku*, Kraków 1975, s. 256; K. BOBOWSKI, E. RATAJCZYK, *Biblioteka klasztoru cystersów w Henrykowie (na podstawie zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu)*, w: A.M. WYRWA, J. DOBOSZ (red.), *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej. Materiały z konferencji naukowej odbytej w klasztorze OO. Cystersów w Krakowie Mogile z okazji 900. rocznicy powstania Zakonu Ojców Cystersów*, Poznań 2000, s. 399.

Książka w tym czasie była bardzo droga. Tak np. mszał z końca XIV w. kosztował 12 grzywien, czego ekwiwalentem towarowym było: 14 krów lub wołów albo 1150 kurcząt, bądź 9–18 mórg uprawnego gruntu¹⁸.

Prężne skryptoria w średniowieczu działały u cystersów już w XIII w. w: Lubiążu, Henrykowie, Kamieńcu Ząbkowickim, Krzeszowie, Rudach Wielkich i u cysterek w TRZEBNICY, później również w Krzeszowie. Zachowana część średniowiecznego księgozbioru z Rud Wielkich, z XIII–XV w., składa się z 61 rękopisów i 10 inkunabułów, z czego z rudzkiego skryptorium i introligatorni pochodzi 57 rękopisów i 3 inkunabuły. Prawie wszystkie znajdują się w zbiorach specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Jeden kodeks przechowywany jest w klasztorze w Zwettl, na terenie Austrii, gdzie znalazł się już w XV w.

Rudzkie skryptorium i związana z nim introligatornia służyły z tzw. opraw nacinanych¹⁹ Technikę opraw nacinanych stosowano w Rudach w pierwszym trzydziestolecu XV w. O sławie introligatorni rudzkiego opactwa w średniowieczu świadczy fakt oddania w XV w. do oprawy w niej rękopisu przez krakowskiego duchownego Jana BREVISA²⁰.

2.2. Biblioteki

Cystersi przez wieki w swoich klasztorach gromadzili książki powstałe w ich skryptoriach oraz nabywane drogą zakupu czy wymiany. W podstawowe księgi liturgiczne i zakonne wyposażało fundowany klasztor opactwo macierzyste. Książki w średniowieczu przechowywano początkowo w tzw. *armarium*, które najczęściej przylegało do zakrystii. Wraz ze wzrostem ilości ksiąg pomieszczenie to powiększono lub szukano nowego, większego.

W okresie częstych wojen i klęsk żywiołowych wiele ksiązek uległo zniszczeniu. Zachowane księgozbiory są dowodem wysokiej kultury umysłowej mnichów, świadczą o szerokich zainteresowaniach, wychodzących poza liturgię, biblistykę, patrystykę czy dzieła ascetyczne.

Średniowieczne kodeksy pisane były zwykle w języku łacińskim, ale pamiętać należy, iż to u cystersów w Henrykowie, w *Księdze Henrykowskiej*²¹, zapisano pierwsze zachowane do dziś zdanie w języku polskim: „day ut ia pobrusa a ti požiwai” W cysterskich średniowiecznych kodeksach spotyka się również glosy w języku niemieckim czy czeskim.

¹⁸ M. HORNOWSKA, H. ZDZITOWIECKA-JASIEŃSKA, *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1947, s. 416; RYBANDT, *dz. cyt.*, s. 102.

¹⁹ S. RYBANDT, *Oprawy nacinane introligatorni cysterskiej w Rudach*, RBi 21 (1977), z. 3–4, s. 581–594.

²⁰ TENŻE, *dz. cyt.*, s. 114, 159.

²¹ *Księga Henrykowska. Liber foundationis claustris Sancte Marie Virginis in Heinrichow*, tł. R. Grodecki, Wrocław 1990.

Księgozbiory poszczególnych opactw cysterskich w chwili sekularyzacji klasztorów (na Śląsku w 1810 r.) liczyły zwykle kilka, kilkanaście tysięcy woluminów. Najcenniejsze z nich, średniowieczne rękopisy, po sekularyzacji zostały zgromadzone w bibliotece we Wrocławiu (obecnie Biblioteka Uniwersytecka). Przechowuje się tam obecnie: 118 średniowiecznych rękopisów z Henrykowa, 57 z Rud Wielkich, 37 z Lubiąża, 27 z Kamieńca Ząbkowickiego, 5 z Jemielnicy, oraz 4 z Krzeszowa.

W Rudach w czasie prawie sześciu wieków cystersi zgromadzili pokaźne ilości książek w swej klasztornej bibliotece. Księgozbiór w chwili kasacji klasztoru liczył ok. 10–12 tysięcy woluminów. Były to książki o tematyce dotyczącej: historii Kościoła i historii powszechnej, liturgii, homiletyki, teologii praktycznej, patrystyki, prawa kanonicznego, biblistyki, ale również: filozofii, medycyny i alchemii.

Klasyfikacja działowa ksiąg biblioteki rudzkiej, w ujęciu procentowym, przedstawia się następująco²²:

Pisma kaznodziejskie	23%
Teologia praktyczna	19%
Słowniki, literatura szkolna	12%
Liturgia	10%
Biblia, komentarze i apokryfy	8%
Patrystyka	7%
Teologia spekulatywna	6%
Prawo kanoniczne	4%
Historia (Kościoła i świecka)	3%
Literatura zakonna	3%
Medycyna i alchemia	2%
Filozofia	2%
Pisma polityczno-polemiczne	1%

Z tego nieskatalogowanego zbioru po sekularyzacji klasztoru asystent J. BÜSCHINGA — Jan Krzysztof FRIEDRICH wybrał dla tworzącej się głównej biblioteki wrocławskiej 63 rękopisy i 478 książek drukowanych²³. Książki te, zapakowane w pięciu skrzyniach, wywieziono do portu na Odrze w miejscowości Turze, rzeką Odra przetransportowano je do Opola, a później do Wrocławia. Reszta książek do 1820 r.

²² S. RYBANDT, *dz. cyt.*, s. 130.

²³ TENŻE, *Katalog ksiąg zachowanych z średniowiecznej biblioteki cystersów w Rudach*, Warszawa 1979, s. 2–3.

pozostała w Rudach, po czym w 1823 r. rozdzielono je pomiędzy gimnazja w: Gliwicach, Raciborzu, Nysie i Opolu²⁴

2.3. Przyklasztorne szkolnictwo cysterskie

Szkoły zakładane przy cysterskich konwentach służyły przede wszystkim kształceniu kleryków zakonnych, jednak do szkół klasztornych uczęszczała również młodzież świecka, która po zakończeniu nauki podejmowała najczęściej pracę w szkolnictwie.

Klasztorna szkoła w Krzeszowie, założona przez opata Bernarda ROSE, wyróżniała się kształceniem skrybów. W szkole klasztornej w Henrykowie kształciła się młodzież szlachecka, m.in. syn i następca BOLKA ziebickiego.

Poważną rolę w dziedzinie szkolnictwa odegrali cystersi z Krzeszowa, Lubiąża, Kamieńca Ząbkowickiego i Henrykowa, których szkoły miały poziom co najmniej gimnazjum łacińskiego²⁵ Podobne szkoły istniały przy klasztorach górnośląskich cystersów: w Rudach Wielkich i Jemielnicy. O szkole w Jemielnicy niewiele możemy powiedzieć, natomiast o Rudach Wielkich nieco więcej, mimo tego, że z okresu średniowiecza nie zachowały się źródła. W średniowieczu istniała tu szkoła, szczególnie po soborze w Vienne w 1311 r., zalecającym wszystkim konwentom cysterskim utworzenie szkół wewnętrznych, mających na celu praktyczne przygotowanie młodzieńców do kapłaństwa. Z XV w. pochodzą wzmianki o rudzkich cystersach studiujących na uniwersytetach (Jan GUBIS w 1412 r. — student we Wiedniu i JAN PIOTR z ŻOR byli zapewne absolwentami klasztornej szkoły).

Wielką rolę w dziejach konwentu rudzkiego, ale i całego Śląska, odegrało działające tam w latach 1744–1816 gimnazjum. Na szczegółowe poznanie dziejów, struktury, rozkładu zajęć, ilości i pochodzenia uczniów tego gimnazjum pozwala nam zachowane w Bibliotece Wydziału Teologicznego w Opolu (wcześniej w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie) *Origo humaniorum studiorum Raudae, anno MDCCXLIV* — rękopis będący spisem uczniów tego gimnazjum²⁶

Założone w 1744 r. gimnazjum oparte zostało na klasycznym wzorcu gimnazjum jezuickiego. Rozpoczęło działalność jako szkoła czteroklasowa. Uczono tam: retoryki, poezji, *syntaxy* i gramatyki, później doszły dwie klasy niższe: *principia*

²⁴ A. POTTHAST, *Geschichte der ehemaligen Cistercienserabtei Rauden in Oberschlesien*, Leobschütz 1858, s. 103; S. RYBANDT, *Los średniowiecznego księgozbioru cystersów w Rudach po kasacie opactwa w 1810 r.*, RBi 21 (1977), z. 3–4, s. 633.

²⁵ J. MANDZIUK, *Rola Kościoła katolickiego w szerzeniu oświaty na Śląsku do czasów pruskich*, CS 14 (1982), s. 165.

²⁶ H. GERLIC, *Organizacja nauki w gimnazjum cysterskim w Rudach Wielkich*, RTSO 7 (1979), s. 235–244; TENŻE, *Górnośląska młodzież rycerska w Gimnazjum cysterskim w Rudach*, „Rocznik Muzeum w Gliwicach” 11/12 (1997), s. 145–195; TENŻE, *Udział rudzkiego gimnazjum cysterskiego w kształceniu polskiej młodzieży szlacheckiej*, „Rocznik Muzeum w Gliwicach” 13 (1998), s. 145–191.

i *parva*, a w związku z powołaniem w Rudach Szkoły Żagańskiej pojawiła się dodatkowo klasa preparandystów. Podstawowym językiem wykładowym była łacina, jednak warunkiem przyjęcia do gimnazjum była również znajomość języka niemieckiego. Nauka w rudzkiej (i w śląskich) gimnazjum trwała 6 lat. Przez cztery lata uczono się gramatyki języka łacińskiego, co zajmowało czas w klasach *parvy*, *principiów*, gramatyki i *syntaxy*. W klasie zwanej *principiami* uczono początków składni, uczniowie ćwiczyli się w układaniu zdań, pisali proste wypracowania, czytali wybrane listy CYCERONA i KATONA. W następnej klasie poznawano dalsze zasady gramatyki, zaś program *syntaxy* obejmował doskonalenie się w składni i gramatyce. Nauka w klasie poezji polegała na poznawaniu różnego rodzaju metrum i rymów, zdobyte wiadomości praktycznie stosowano w pisaniu listów i wierszy. Po poznaniu tego materiału promowano do klasy retoryki. Ten program dotyczył szczególnie języka łacińskiego, ale edukacja w tym gimnazjum obejmowała także inne dziedziny naukowe. Uczono: języka greckiego, matematyki, geografii, śpiewu, ponadto elementów historii, przyrody i polityki. Uczniowie mieszkający w przyklasztornym konwikcie poznawali język francuski, włoski i niemiecki. Istotną rolę w edukacji rudzkiej młodzieży odgrywał działający przy gimnazjum teatr²⁷

Uczniowie tego gimnazjum zyskiwali więc solidną formację intelektualną, przygotowującą ich do pełnienia różnych funkcji społecznych w Kościele i poza nim. Absolwentów rudzkiego gimnazjum znajdujemy m.in. jako zakonników: Kajetan BRYLL — cysters w Rudach, Jan FRYSZTACKI — cysters w Rudach, Wawrzyniec FRYSZTACKI — cysters w Rudach, Andrzej BARGIEL — karmelita, Paweł ZGLIŃSKI — karmelita, Józef DEMERLE — jezuita, Ignacy MAKOSZ — cysters w Rudach, Antoni SZYSZKOWIC — bożogrobiec, Jan KUBACZEK — cysters w Rudach, Wilhelm SEDLACZEK — cysters w Rudach, Tobiasz MARKS — cysters w Rudach oraz kapłanów diecezjalnych: Franciszek BARGIEL, Jan MURIŃSKI, Klemens SŁONINA, Paweł BARGIEL, Michał KOPIEC, Paweł SKORKA, Michał ANIOŁ, nauczycieli: Mateusz JAROSZ, Karol DUDA, Józef GOŁUCKI, Paweł JAKUBCZYK, Florian OPERALSKI; przedsiębiorców, np. Karol GODUŁA czy lekarzy Antoni SOBECZKO²⁸. Zasilili więc oni w znacznym stopniu szeregi śląskiego duchowieństwa i śląskiej inteligencji.

2.4. Studia uniwersyteckie cystersów śląskich

Obecny stan wiedzy na temat studiów polskich i śląskich cystersów nie wypada imponująco. Niewiele jest prac, które ukazywałyby powstanie i ewolucję cysterskiego ustawodawstwa szkolnego. W dotychczasowych pracach podkreślano raczej niechęć

²⁷ TENŻE, *Teatr szkolny przy gimnazjum cysterskim w Rudach Wielkich (1745–1794)*, RTSO 6 (1978), s. 319–322.

²⁸ SUFRYD, WINIEWSKI, *dz. cyt.*, s. 20–22.

cystersów do studiów. Niewiele wiadomo na temat szkół konwentualnych polskich cystersów²⁹

W zakonie cysterskim początkowo praktykowano wyłącznie samokształcenie. Zakres zdobywanej wiedzy określał księgozbiór powszechnie dostępny w klasztornej bibliotece. Władze zakonu nie tolerowały mnichów zajmujących się np. twórczością literacką i za karę zsyłały ich poza macierzyste opactwo, księgi obejmujące pewne dziedziny wiedzy wyłączano z powszechnie dostępnej biblioteki, zaś konwersów programowo nie dopuszczano do biblioteki³⁰

Zmiana w podejściu cystersów do studiów dokonała się w XIII w. Jej powodem były niepowodzenia, jakich doznał zakon w prowadzeniu misji, zleconej mu przez Stolicę Apostolską na terenach południowej Francji. Niepowodzenia uświadomiły władzom zakonnym potrzebę lepszego przygotowania intelektualnego braci zakonnych³¹.

Dla polskich i śląskich klasztorów cysterskich istotne znaczenie miała fundacja kolegium cysterskiego w Krakowie. Pierwsza fundacja kolegium krakowskiego miała miejsce na początku XV w., a po jej upadku druga fundacja nastąpiła w latach 1416–1417 w wyniku ustaleń podjętych na soborze w Konstancji. Kolegium to podlegało jurysdykcji opata z Mogiły. W krakowskim kolegium studiować mieli cystersi z Polski i z prowincji gnieźnieńskiej. Kolegium to w zamierzeniach jego twórców miało spełniać dla Europy Środkowej podobną rolę, jaką spełniało *Bernardinum* w Paryżu.

Klasztory śląskie, decyzją opata generalnego JANA, zostały w 1417 r. przyporządkowane kolegium krakowskiemu i w tym kolegium w XV w. cystersi śląscy wykształcili większość swoich scholarów mimo tego, że już latach dwudziestych XV w., śląskie klasztory cysterskie zostały podporządkowane kolegium św. BERNARDA w Lipsku.

W latach 1404–1541 w Krakowie zdobyło wykształcenie 117 mnichów cysterskich. Największy udział w kształceniu mnichów w Krakowie miały opactwa małopolskie, a spośród opactw śląskich w tym czasie do Krakowa 9 mnichów wysłał Lubiąż, 3 — Kamieniec Ząbkowicki, po jednym — Henryków i Rudy.

W tych latach studiowało 14 cystersów z Lubiąża: MIKOŁAJ — od 1448 r. w Wiedniu; MIKOŁAJ — 1451 r. w Krakowie; JERZY — 1451 r. w Lipsku; BARTŁOMIEJ — 1460 r. w Krakowie; SZYMON — 1463 r. w Krakowie; JAN — 1465 r. w Krakowie; MIKOŁAJ — 1469 r. w Krakowie; SZYMON — 1483 r. w Krakowie;

²⁹ K. KACZMAREK, *Studia uniwersyteckie cystersów z ziem polskich w okresie średniowiecza*, Poznań 2002, s. 19.

³⁰ *Tamże*, s. 30–31.

³¹ K. KACZMAREK, *Szkoły i studia w polskich klasztorach cysterskich*, w: WYRWA, STRZELCZYK, KACZMAREK (red.), *dz. cyt.*, t. I, s. 176–177; TENŻE, *dz. cyt.*, s. 19.

ANDRZEJ — 1493 r. w Krakowie; ANTONI — 1493 r. w Krakowie; JAN — 1502 r. w Lipsku; TOMASZ — 1512 r. w Krakowie; KASPAR — 1520 r. — w Lipsku oraz Szymon RIDINGERI — bakałarz sztuk (nie jest znany czas studiów i uczelnia).

Cystersi z Kamieńca Ząbkowickiego reprezentowani byli na średniowiecznych uczelniach przez 7 mnichów wysłanych na studia. Byli to studenci w Lipsku: TOMASZ w 1448 r.; KASPAR NETWIG w latach 1461–1464; MIKOŁAJ RUPACH w 1506 r.; HERNESTUS BRUWASSER z Kłodzka w 1519 r. oraz SZYMON — studiujący w 1481 r. Lipsku, następnie w 1484 r. Krakowie, a także studenci z Krakowa: MATEUSZ w 1464 r. i MIKOŁAJ w 1500 r. Opactwo w Krzeszowie wysłało 5 swoich braci na studia: dwóch do Krakowa — JANA w 1470 r. i FRANCISZKA w 1513 r., dwóch do Lipska: JANA w 1507 r. i MIKOŁAJA WULFFA w 1519 r., a także WACŁAWA w 1506 r. do Frankfurtu nad Odrą. Po jednym studencie wysłały na studia klasztory z Henrykowa i Rud. W 1463 r. w Krakowie studiował brat JAN z Henrykowa (w 1464 r. był on bakałarzem sztuk), zaś w 1519 r. w Krakowie studiował cysters STANISŁAW z RUD. Brak jest studentów z Jemielnicy³².

W XVI w., po 1508 r., tylko trzy opactwa śląskie (Lubiąż, Krzeszów i Kamieniec) posyłały swoich mnichów do uniwersytetów. Te trzy opactwa w latach 1508–1520 na studia wysłały pięciu scholarów, z tego trzech mnichów wybrało się do Lipska, a dwóch do Krakowa.

Powracający po odbyciu studiów uniwersyteckich mnisi zajmowali zwykle wysoką pozycję w zakonnej strukturze, a zdobytą wiedzę dzielili się ze wspólnotą braci.

3. Wpływ cystersów na sztukę Śląska. Klasztory cysterskie mecenasem sztuki

Cysterskie opactwa, czasem poszczególni opaci, gromadzili wokół siebie najwybitniejszych artystów, przedstawiciele różnych dziedzin sztuki. Szczególnie wyraźne jest to w okresie baroku — w czasie przebudowy wielu cysterskich kościołów i klasztorów. Cystersi śląscy stali się w tym czasie znaczącym mecenasem sztuki. Niektórzy artyści pracowali w jednym opactwie, ale zauważamy licznych twórców, których dzieła powstawały i są obecne w wielu śląskich opactwach.

3.1. Rzeźba

Z klasztorem w Rudach związany był, pochodzący prawdopodobnie z Austrii, tworzący w XVIII w. rzeźbiarz Jan Melchior ÖSTERREICH — autor licznych dzieł pozostawionych na ziemi raciborskiej i rybnickiej, ale również w kościele w Rudach i w parafiach będących pod patronatem rudzkiego klasztoru³³ Rzeźbiarz związał się

³² KACZMAREK, *dz. cyt.*, s. 112–116.

³³ J. GORZELIK, *Działalność Johanna Melchiora Österreicha dla opactwa cysterskiego w Rudach Wielkich*, „Rocznik Muzeum w Gliwicach” 15 (2000), cz. II, s. 1025–1051.

początkowo z Raciborzem, tam założył rodzinę (1730 r.), a jego dziełem jest kolumna maryjna na raciborskim rynku (ok. 1725 r.).

Artysta otrzymał wiele zleceń od rudzkich cystersów i być może te zlecenia zdecydowały o związaniu się Jana Österreicha z Górnym Śląskiem. W Rudach rzeźbiarz wykonał znajdujące się w kościele konwentualnym figury: Mojżesza, Aarona, św. Jana Chrzciciela i św. Józefa (św. Jana Ewangelisty?), oraz retabulum ołtarzowe w kościele cmentarnym św. Marii Magdaleny, które pierwotnie było elementem dekoracji kaplicy maryjnej, dobudowanej do kościoła konwentualnego w latach 1723–1726. Dziełem tego samego autora, ukończonym ok. 1753 r., jest wystrój rzeźbiarski ołtarza głównego i łoży opackiej w rudzkim kościele, kamienne figury św. Michała Archanioła i św. Bernarda na fasadzie kościoła. Dzieła Österreicha współcześnie są rozpoznawane i odkrywane przez historyków sztuki. Artysta pozostawił liczne swe dzieła w okolicach Rud: w kapliczce św. Jana Nepomucena i św. Floriana w Stanicy (figury skradziono w 1998 r.), figurę Chrystusa Zmartwychwstałego w kościele parafialnym w Bojkowie, administrowanym przez rudzkich cystersów, figury świętych Joachima i Anny, zdobiące dawniej (zagięły) ołtarz św. Wawrzyńca w kościele św. Michała w Żernicy, figurę św. Jana Nepomucena w Raciborzu-Ostrogu i figurę św. Jana Nepomucena w Kuźni Raciborskiej.

W kościele klasztornym w Jemielnicy zachowała się rzeźba Chrystusa *Ecce Homo* dłuta Jana Melchiora Österreicha z ok. 1740 r.³⁴

W Lubiążu w II poł. XVII w. zasłynął rzeźbiarz Mateusz STEINL — projektant barokowych stall i wykonawca niektórych figur wielkich aniołów w tych stallach, będących jednym z najwspanialszych zabytków barokowej snycerki śląskiej³⁵, zaś w Krzeszowie działał czeski rzeźbiarz Ferdynand Maksymilian BROKOFF — autor sześciu rzeźb umieszczonych na fasadzie kościoła. Po jego śmierci w 1731 r. rozpoczęte dzieło kontynuowali jego uczniowie: Antoni DORAZIL (Czech) i Jerzy GODE (z Wrocławia) i ukończyli je w 1733 r.³⁶

3.2. Architektura

W dziejach architektury cysterskiej na Śląsku można wyróżnić dwa okresy rozwoju i świetności. Pierwszy z nich (od lat osiemdziesiątych XII w. do końca XIII w.) to okres powstawania opactw i czas budowy *claustrum* według średniowiecznych założeń. Drugi okres świetności rozpoczął się od II poł. XVII w. i trwał do końca XVIII w. W międzyczasie klasztory cysterskie przeżywały wyraźny kryzys i zastój, spowodowany mniejszą popularnością zgromadzeń mniszych, wojnami husyckimi, reformacją, wojną trzydziestoletnią oraz wojnami szwedzkimi.

³⁴ J. RAJMAN, A. WOLSKA, M. WOLSKI, *Jemielnica*, w: WYRWA, STRZELCZYK, KACZMAREK (red.), *dz. cyt.*, t. II, s. 85.

³⁵ K. KALINOWSKI, *Lubiąż*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 74.

³⁶ KUDERA, *dz. cyt.*, s. 55.

W obu okresach zauważyć można pewną hierarchię ważności w kształtowaniu architektury cystersów. Najważniejszą i najbardziej okazałą budowlą był zawsze kościół, kolejno budynek klauzury, zaś budynki gospodarcze powstawały najpóźniej i często nie posiadały wystroju architektonicznego.

Kościół średniowieczny budowano etapami, rozpoczynając od części wschodnich; stosowano najczęściej typ bernardyński prosty lub rozwinięty, polegający na wprowadzeniu wokół prezbiterium ambitu oraz wieńca kaplic.

Drugi okres dynamicznego rozwoju architektury cysterskiej na Śląsku rozpoczyna się w II poł. XVII w. W okresie tym znacznie zmodernizowano architekturę kościołów cysterskich, zwykle w stylu barokowym, a do kościołów dobudowano nowe kaplice. Z tego względu okres baroku słusznie zasługuje na nazwę „złotego wieku” w dziejach sztuki cysterskiej na Śląsku³⁷

3.3. Malarstwo

Najwybitniejszym działającym na Śląsku malarzem, związanym z cystersami w okresie baroku, był konwertyta Michał Leopold WILLMANN, żyjący w latach 1639–1706. Liczne jego dzieła spotykamy w opactwach cysterskich: w Jemielnicy — obrazy przedstawiające: św. Jadwigę, Matkę Boską z Dzieciątkiem, św. Jakuba Starszego i św. Sabastiana z II poł. XVII w.³⁸ oraz Świętą Rodzinę w ołtarzu w kaplicy św. Józefa; w Henrykowie: obraz w głównym ołtarzu przedstawiający *Narodziny Chrystusa w wizji św. Bernarda z Clairvaux*³⁹ i obraz Świętej Rodziny w ołtarzu w kaplicy św. Józefa⁴⁰; w Krzeszowie Michał Willman pracował przy wystroju wnętrza kościoła.

Michał Willmann⁴¹, w dowód zasług dla śląskich cystersów, po swej śmierci w 1706 r. pogrzebany został pod posadzką kościoła klasztorowego w Lubiążu⁴². Willmanowi przypisuje się również obrazy w bocznych ołtarzach w kościele w Rudach: św. Benedykta — w lewym i św. Bernarda — w prawym ołtarzu.

Innym wybitnym malarzem tworzącym w cysterskich kościołach był Jerzy Wilhelm NEUNHERTZ. Jego dzieła spotykamy np. w Jemielnicy — obraz *Wniebowzięcia NMP* w ołtarzu głównym kościoła klasztorowego⁴³, a w Krzeszowie powierzono mu

³⁷ M. KUTZNER, *Cysterska architektura na Śląsku w latach 1200–1300*, Toruń 1969; E. ŁUŻYŃIECKA, *Architektura średniowiecznych klasztorów cysterskich filiacji lubiąskiej*, Wrocław 1995; TAŻ, *Architektura klasztorów cysterskich na Śląsku*, Poznań 1998.

³⁸ RAJMAN, WOLSKA, WOLSKI, *dz. cyt.*, s. 85.

³⁹ KOZAK, TARNAS-TOMCZYK, WÓJCIK, *dz. cyt.*, s. 73.

⁴⁰ *Tamże*, s. 74.

⁴¹ KALINOWSKI, *dz. cyt.*, s. 67–70.

⁴² *Tamże*, s. 82.

⁴³ RAJMAN, WOLSKA, WOLSKI, *dz. cyt.*, s. 85.

wykonanie monumentalnego malowidła we wnętrzu kościoła⁴⁴. Kolejnymi artystami pracującym na rzecz cystersów byli: Feliks Antoni SCHEFFLER, działający w latach 1740–1743 w Krzeszowie⁴⁵, Jan Jerzy LEHNERT pracujący w Jemielnicy⁴⁶, czeski jezuita Ignatzy RAAB, autor obrazów św. Wawrzyńca i św. Floriana w kościele w Rudach⁴⁷

Zauważyć należy również wielorakość powiązań artystycznych śląskich opactw cysterskich z artystami pochodzącymi spoza Śląska. Cystersi pełnili rolę mecenasów sztuki, angażowali do pracy w swoich kościołach i dobrach wybitnych artystów śląskich, ale także sprowadzali na Śląsk, stwarzając im przy klasztorach dobre warunki do pracy, najwybitniejszych europejskich artystów. Wspomniany wyżej Johann Melchior Österreich pochodził z Austrii, Michał Willmann urodził się w Królewcu, VAN BENTUM pochodził z Niderlandów, Feliks Antoni Scheffler — z Bawarii, Jan Jerzy Lehnert — z Opawy a Ferdynand Maksymilian Brokoff był Czechem.

3.4. Muzyka

W dzieje śląskiej muzyki barokowej w znaczący sposób wpisał się działający w Rudach Wielkich i Jemielnicy Jan NUCIUS — uznawany za jednego z najwybitniejszych kompozytorów w czasach mu współczesnych w zakonie cysterskim, autor cieszących się uznaniem 1–8 głosowych motetów (przechowało się ich 102), mszy i wokalnych kompozycji kościelnych. Najwybitniejsze dzieła Nuciusa to: *Modulationes sacrae*, wydane w Pradze w 1591 r., *Cantionum sacra — sive liber I*, wydane w 1609 r. w Legnicy. Nucius interesował się także poezją i teorią muzyki, czego dowodem jest wydane w Nysie w 1613 r. dzieło *Musicae poeticae sive de compositione cantus praeceptiones absolutissimae*. Część dorobku muzycznego Nuciusa spłonęła w 1617 r., w pożarze klasztoru w Jemielnicy⁴⁸. Podobnie, jako wybitny kompozytor muzyki barokowej, zasłynął przeor Ludwik BERGEL z Jemielnicy⁴⁹

⁴⁴ KUDERA, *dz. cyt.*, s. 59.

⁴⁵ H. DZIURLA, *Krzeszów*, w: WYRWA, STRZELCZYK, KACZMAREK (red.), *dz. cyt.*, t. II, s. 171; KUDERA, *dz. cyt.*, s. 81.

⁴⁶ RAJMAN, WOLSKA, WOLSKI, *dz. cyt.*, s. 85.

⁴⁷ G. WAWOCZNY, *Skarby lasów rudzkich*, Racibórz 2003, s. 13.

⁴⁸ G. MIZGALSKI (opr.), *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*, Poznań 1959, s. 335; T. MACIEJEWSKI, *Kultura muzyczna cystersów w Polsce od średniowiecza po barok*, w: J. STRZELCZYK (red.), *Dzieje, kultura artystyczna i umysłowa polskich cystersów od średniowiecza do końca XVIII wieku*, Kraków 1994, s. 510–511; H. GROSS, *Bedeutende Oberschlesier*, Dülmen 1995, s. 511; B. SNOCH, *Górnośląski leksykon biograficzny*, Katowice 1997, s. 167; L. HOFFMAN-ERBRECHT, *Nucius*, w: TENŻE (red.), *Schlesisches Musiklexikon*, Augsburg 2001, s. 524–526; K. WYSDAK, *Johannes Nucius — Landsmann und Komponist*, „Schlesisches Wochenblatt” 9 (2003), s. 11; Ł. KUŚ (opr.), *Niemcy górnośląscy. Leksykon biograficzny*, Gliwice–Opole 2004, s. 94.

⁴⁹ RAJMAN, WOLSKA, WOLSKI, *Jemielnica*, w: WYRWA, STRZELCZYK, KACZMAREK (red.), *dz. cyt.*, s. 81.

Także w pozostałych opactwach cysterskich wiele uwagi poświęcano muzyce. Tradycje muzyczne pielęgnowane były przez: kantorów, kapele klasztorne, przyklasztorne szkoły, czy zakonnych organistów, którzy często byli również kompozytorami⁵⁰.

4. Kultura religijna

Znaczący był wpływ cystersów na rozwój pobożności, szczególnie w okresie nowożytnym. Wobec szerzącego się na Śląsku protestantyzmu, cystersi zajęli dojrzałą, ortodoksyjną postawę. Podnieśli poziom życia duchowego, przyczynili się do rekatolizacji ludności śląskiej. W tym zakresie wyróżniali się szczególnie cystersi krzeszowscy.

Parafie będące pod patronatem cystersów w okresie reformacji pozostały przy Kościele katolickim. Jeżeli w wioskach cysterskich pojawiali się zwolennicy innego wyznania, to zastosowano wobec nich zasadę *cuius regio eius religio* i zgodnie z tą zasadą w razie potrzeby wydalano ich z dóbr cysterskich — uczynił tak w 1667 r. opat Bernard ROSA, będący wówczas wikariuszem generalnym klasztorów cysterskich na Śląsku; wypędził poza granice cysterskich dóbr 1 240 innowierców, mieszkańców wsi Przedwojów.

W okresie nowożytnym cystersi aktywnie włączyli się w duszpasterstwo parafialne. W połowie XVIII w. (1750 r.) byli obecni w 6 opactwach i w 44 innego rodzaju domach zakonnych, prowadzili 44 parafie zakonne. Zakończenie w dniu 29 lipca 1666 r. sporów o egzempcję zakonów wzmocniło władzę biskupa w diecezji i umożliwiło przeprowadzenie kanonicznej wizytacji również w parafiach cysterskich. Bp Karol Franciszek NEANDER, wizytujący w 1666 r. parafie prowadzone przez cystersów z Krzeszowa, odnotował wysoki, jak na owe czasy, stan troski o życie katolickie wiernych zamieszkujących tereny krzeszowskiego opactwa. Biskup podkreślił pozytywną różnicę pomiędzy duszpasterstwem prowadzonym w parafiach opackich a innymi, sąsiadującymi z nimi, parafiami diecezji wrocławskiej. Biskup nie ukrywał swego zadowolenia⁵¹

Trwałym wkładem cystersów w umocnienie katolicyzmu i w kulturę duchową Śląska był rozwój kultu Maryjnego oraz kultu św. Józefa. Popularne były cysterskie sanktuaria maryjne, gromadzące rzesze pielgrzymów, oraz propagowane przez cystersów bractwa, skupiające licznych członków ze wszystkich warstw społecznych.

⁵⁰ R. POŚPIECH, *Muzyka wielogłosowa w celebracji eucharystycznej na Śląsku w XVII i XVIII wieku* (Z Dziejów Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku), Opole 2004, s. 241–265.

⁵¹ J. MANDZIUK, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, t. II: *Czasy reformacji protestanckiej, reformy katolickiej i kontrreformacji*, Warszawa 1995, s. 142.

4.1. Cysterskie sanktuaria Maryjne

4.1.1. Krzeszów

Czczony od XIV w. w Krzeszowie obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem (Matki Bożej Łaskawej), w 1426 r. mnisi ukryli pod posadzką zakrystii, by ochronić go przed zniszczeniem w okresie wojen husyckich. Obraz odnaleziono w 1622 r. w trakcie prac renowacyjnych w kościele i umieszczono go w odbudowanej kaplicy przed kościołem. Od tego czasu do Matki Bożej w Krzeszowie zaczęły przybywać liczne pielgrzymki. Ruch pielgrzymkowy zmałał, gdy w 1633 r. na kościół w Krzeszowie napadli Szwedzi i podpalili go. W okresie rządów opata Bernarda Rosy rozpoczyna się kolejny etap rozwoju kultu Matki Bożej w krzeszowskim obrazie, a szczytowy okres pielgrzymowania przypada na lata 1700–1740. Do Krzeszowa przybywali pielgrzymi ze Śląska, wschodnich Czech i Saksonii. Opat Bernard Rosa przeniósł obraz do wnętrza kościoła i umieścił go w kaplicy Trójcy Świętej. Po wybudowaniu (w latach 1727–1735) i konsekracji nowego kościoła w Krzeszowie w dniu 3 lipca 1735 r. obraz został umieszczony w głównym ołtarzu. Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Krzeszowie było jednym z najważniejszych sanktuariów Dolnego Śląska w czasach cysterskich i pozostało nim do chwili obecnej. Współcześnie stanowi główne sanktuarium diecezji legnickiej⁵².

4.1.2. Bardo Śląskie

Podobną rolę w dziejach Śląska odegrała, czczona od prawie 600 lat w Bardzie Śląskim, łaskami słynąca figurka siedzącej na tronie Maryi z Dzieciątkiem⁵³

Trudno obecnie precyzyjnie określić czas powstania tej rzeźby. Przez stulecia wierzono, że rzeźba ta powstała w sposób cudowny. Pielgrzymujący do Barda człowiek średniowiecza i baroku głęboko wierzył, że figurka ta została wykonana bezpośrednio w niebie i przez samą Matkę Boską przekazana została pewnemu młodzieńcowi⁵⁴. Jako bezpodstawny należy uznać pogląd przyjmowany niegdyś przez znawców historii Barda, że figurka pochodzi z XII w., a także opinię, że figurka znajdowała się w kaplicy zamkowej w Bardzie, zanim powstało tu sanktuarium, oraz pogląd, według którego figurka pochodzi od joannitów, którzy osiedlili się w Bardzie w XII w. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że figurka pochodzi z XIII w. i przybyła do Barda razem z cystersami. Trudne do określenia jest miejsce powstania

⁵² H. DZIURLA, K. BOBOWSKI, *Krzeszów uświęcony łaską*, Wrocław 1997; KUDERA, *dz. cyt.*; B. ZIĘTARA, *Sanktuarium w Krzeszowie*, Wrocław 1997; J. MANDZIUK, *Sanktuaria maryjne na Dolnym Śląsku*, „Dolny Śląsk” 4 (1997), s. 59.

⁵³ A. CHRUSZCZEWSKI, *Bardo*, EK 2, k. 30; T. CHRZANOWSKI, *Bardo*, Wrocław 1980; J. SAKWERDA, *Bardo*, Wrocław 1989; M. SIKORSKI, *Sekrety sanktuarium w Bardzie*, Wrocław 1993; K. PLEBANEK, *Sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary*, Bardo Śląskie 1995.

⁵⁴ S.M. GRAŻYNA, S.M. GIZELA (opr.), *Z dawna Polski Tyś Królową. Przewodnik po sanktuariach maryjnych*, Szymanów 1984, s. 399–400.

figurki; nie wiadomo, czy powstała ona na Śląsku, czy przybyła na Śląsk wraz z cystersami z innego regionu. Faktem jednak jest to, iż mamy tu do czynienia z najstarszą na Śląsku romańską rzeźbą w drewnie.

Problemem pozostaje również odpowiedź na pytanie o początek ruchu pielgrzymkowego do bardzkiego sanktuarium. Wskazuje się na XIII w. jako na początek pielgrzymek, ale również na XIV w., czego dowodem miałby być fakt, że w 1381 r. legat papieski udzielił kościołowi w Bardzie odpustów na większość świąt, w tym na święta Maryjne, lub na koniec wieku XV, a argumentem przemawiającym za tą tezą ma być wysłanie w 1493 r. przez opata JANA Z KAMIEŃCA ZĄBKOWICKIEGO niejakiego URBANA Z LITAWY w celu zbierania ofiar na rzecz odbudowy spalonego w Bardzie kościoła czeskiego.

Współcześnie przyjmuje się, że w Bardzie kult Matki Bożej istniał wcześniej, w związku z działalnością cystersów, lecz ruch pielgrzymkowy jest sprawą późniejszą. Przyjąć należy poglądy tych badaczy, którzy datują początek ruchu pielgrzymkowego na koniec XV lub początek XVI w. Największy rozkwit pielgrzymek przeżyło Bardo w czasach kontrreformacji. W XVII w. przybywało do Barda ok. 150000 pielgrzymów rocznie. W wieku tym, szczególnie w czasie rządów kamienieckiego opata Augustyna NEUDECKA (1682–1702), sanktuarium przeżywało swój okres świetności i największego rozwoju⁵⁵. Kult Matki Boskiej Bardzkiej żywy był do końca czasów cysterskich, żywy jest również obecnie. Współcześnie stróżami bardzkiego sanktuarium są ojcowie redemptoryści⁵⁶.

Pochodząca z XVIII w. kopia cudownej figurki Maryi z Dzieciątkiem z Barda znajduje się w ołtarzu Maryjnym usytuowanym na wschodniej ścianie południowego ramienia transeptu w kościele w Kamieńcu Ząbkowickim⁵⁷

4.1.3. Rudy Wielkie

W powstałym w połowie XIII w. opactwie cystersów w Rudach Wielkich czczony jest obraz Matki Bożej — dzieło nieznanego autora.

Pierwotny obraz, namalowany w stylu bizantyjskim w tradycyjnym typie Ho-degetrii, był kilkakrotnie przemalowywany: w XVII w. (być może po 1642 r., kiedy wojska szwedzkie splądrowały kościół w Rudach), w XVIII w. i w 1935 r. Ostatnia renowacja, dokonana w latach 1990–1991 w pracowni prof. Małgorzaty SCHUSTER-GAŁKOWSKIEJ z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, doprowadziła do odkrycia spod czterech warstw przemalowań najstarszego, gotyckiego wizerunku Matki Bos-

⁵⁵ A. KUBIAK, *Przewodnik po najświetniejszych sanktuariach maryjnych w Polsce*, Kraków 1997, s. 37.

⁵⁶ K. PLEBANEK, *Sto lat redemptorystów w Bardzie*, Bardo 2000.

⁵⁷ S. KOZAK, A. TARNAS-TOMCZYK, M.L. WÓJCIK, *Kamieniec*, w: WYRWA, STRZELCZYK, KACZMAREK (red.), *dz. cyt.*, t. II, s. 125.

kiej z Dzieciątkiem. W trakcie tej renowacji określono, że obraz pochodzi z XV w. Nie można wykluczyć faktu, iż istniał wcześniejszy obraz Matki Bożej, a obecny jest jego repliką⁵⁸. Historycy sztuki uważają, że za dawnym pochodzeniem obrazu przemawiałby fakt, iż obraz Matki Boskiej Rudzkiej jest kopią obrazu Matki Boskiej *Salus Populi Romani*, znajdującego się w Bazylice *Santa Maria Maggiore* w Rzymie, a także bizantyjskie cechy stylu obrazu.

W dziejach kultu obrazu Matki Boskiej Rudzkiej zaobserwować można trzy okresy, różniące się między sobą intensywnością, jak również przejawami kultu. W czasach, kiedy stróżami rudzkiego sanktuarium byli cystersi, popularne były liczne pielgrzymki przybywające do Rud nie tylko ze Śląska, ale i z Czech, a także np. z Żagania. Okres najbardziej intensywnego kultu przypada na XVIII w. Wtedy to, w latach 1723–1726, dobudowano do istniejącego kościoła kaplicę maryjną. Z tego okresu pochodziło najwięcej wot ofiarowanych Matce Bożej, których spis zachował się do naszych czasów. W 1747 r. przy przyklasztornym gimnazjum utworzono Sodalicję Mariańską. Z XVIII w. pochodzą też kopie rudzkiego obrazu zachowane: w kościele pojezuickim w Opawie, w kościele w Krowiarkach, w Stanicy, *mezzotinta* w kościele Świętego Krzyża w Pietrowicach Wielkich, a także obraz w kościele Świętych Piotra i Pawła w Nysie, uznawany przez niektórych badaczy za kopię obrazu rudzkiego.

Kult Matki Boskiej Rudzkiej (Matki Bożej Pokornej), żywy w czasach cysterskich, zanikł po sekularyzacji klasztoru (1810 r.), gdy w Rudach zabrakło cystersów — dawnych kustoszy sanktuarium. Obecnie kościół rudzki, jako sanktuarium diecezji gliwickiej, znów gromadzi licznych pielgrzymów⁵⁹

4.1.4. Henryków

W kościele cystersów w Henrykowie od XVI w. rozwijał się kult Matki Bożej czczonej w figurze zwanej Matką Boską Królową Świata. Figura nazywana jest również Matką Języka Polskiego, ze względu na to, iż w *Księdze Henrykowskiej* znajduje się, wspomniane wyżej, pierwsze zdanie zapisane w języku polskim. Figura Matki Bożej wyrzeźbiona na przełomie XV i XVI w. w drzewie lipowym, znajduje się w bogato wystrojonej kaplicy w kościele klasztorным. Żywy ruch pielgrzymkowy zanikł po 1945 r. i obecnie ogranicza się do pielgrzymek przybywających z najbliższej okolicy⁶⁰

⁵⁸ M. SZUSTER-GAŁKOWSKA (opr.), *Dokumentacja konserwatorska dotycząca obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem z Rud Wielkich*, Kraków 1991.

⁵⁹ F. WOLNIK, *Matka Boska Rudzka. Dzieje sanktuarium w Rudach Wielkich*, Opole 1995; A. GESSNER, *Abtei Rauden in Oberschlesien*, Kitzingen 1952, s. 39; P. BĘDZIŃSKI, *Obraz Matki Bożej Pokornej w Rudach*, Opole 1999.

⁶⁰ J. MANDZIUK, *Sanktuaria Maryjne w archidiecezji wrocławskiej*, STV 27 (1989), s. 238–239.

4.1.5. Bobolice

W kościele w Bobolicach czczona była piętnastowieczna drewniana figurka Matki Bożej Bolesnej, trzymającej na kolanach Chrystusa, umieszczona w głównym ołtarzu. Jest to rzeźba wysokości ok. 60 cm, na jej cokole w 1903 r. umieszczono relikwie подарowane przez kard. Jerzego KOPPA.

Wzmiankowaną po raz pierwszy w XIII w. wioskę Bobolice, w 1239 r. nabyli cystersi z Henrykowa. W 1447 r. bp Piotr NOWAK miał tu poświęcić zbudowany drewniany kościół, a w 1497 r. rozpoczęto budowę kościoła murowanego ufundowanego przez braci Dypranda i Krzysztofa REIBNITZÓW. W okresie reformacji kościół dostał się w ręce protestantów, zaś po odzyskaniu go przez katolików został rozbudowany. Reformacja też była przyczyną zaniku kultu Matki Bożej. Wizytator w 1651 r. stwierdza, iż w Bobolicach istniało miejsce pielgrzymkowe, które zanikło wraz z upadkiem gorliwości religijnej. Jeszcze w XVIII w. poświadczono są liczne łaski otrzymane za wstawiennictwem „Matki Bożej spod zielonego drzewa” — jak również nazywano tam Matkę Boską. Nazwa taka nadawana Matce Bożej z Bobolic znana była już w średniowieczu⁶¹

4.2. Wpływ cystersów na rozwój kultu św. Józefa na Śląsku

Kult św. Józefa, propagowany przez cystersów śląskich, stał się podstawą do umocnienia katolicyzmu na Śląsku w okresie kontrreformacji. Postać św. Józefa wychodziła ku wiernym poprzez architekturę i wystrój wszystkich cysterskich opactw śląskich. Był on obecny w portalu dawnego kościoła klasztorowego w Krzeszowie, na fasadzie klasztoru lubiąskiego, w poświęconej temu świętemu kaplicy klasztorowej i na pomniku w Henrykowie, w ząbkowickim kościele opackim oraz w kaplicy św. Józefa w Jemielnicy. Jednak wyjątkową rolę w rozwoju kultu św. Józefa i umocnieniu katolicyzmu odegrało Bractwo św. Józefa⁶².

4.2.1. Bractwo św. Józefa w Krzeszowie

Bractwo jest to kanonicznie erygowane zrzeszenie wiernych, pozostające pod zwierzchnictwem ordynariusza, mające osobowość prawną, własną administrację oraz statuty regulujące strukturę, charakter i jego cele. Zasadniczym celem bractw był rozwój kultu publicznego w Kościele i pogłębienie życia chrześcijańskiego członków bractwa⁶³

Początki bractwa św. Józefa sięgają XIV w. Na Śląsku szczególnie intensywny rozwój kultu św. Józefa notujemy w XVII w., a stało się to dzięki trosce dynastii

⁶¹ K. DOLA, *Bobolice*, EK 2, k. 690; MANDZIUK, *Sanktuaria Maryjne na Dolnym Śląsku*, s. 70–71.

⁶² H. GAWELCZYK, *Dzieje Bractwa Świętego Józefa przy książęcym klasztorze cystersów w Jemielnicy*, RTSO 12 (1987), s. 256–310.

⁶³ K. KUŹMAK, *Bractwo kościelne*, EK 2, k. 1013.

HABSBURGÓW o rozszerzenie kultu św. Józefa. W 1655 r. FERDYNAND II pragnął ogłosić św. Józefa patronem królestwa Czech jako „zachowującego pokój” Syn Ferdynanda, LEOPOLD I, publicznie prosił św. Józefa o wstawiennictwo, gdy chciał otrzymać męskiego potomka. Po urodzeniu syna nadał mu imię Józef. Cesarz przypisywał też św. Józefowi zwycięstwo nad Turkami pod Wiedniem, argumentując, iż bitwa rozpoczęła się na wzgórzu Kahlenberg, poświęconym św. Józefowi.

W tej sprzyjającej atmosferze apostołami kultu św. Józefa stali się ślascy cystersi, a szczególnie opat Bernard Rosa⁶⁴. Dzięki jego staraniom założone zostało Bractwo św. Józefa przy klasztorze w Krzeszowie. Erekcję bractwa potwierdził papież KLEMENS IX w dniu 13 czerwca 1669 r. Bractwo po 25 latach od założenia liczyło 43 tysiące członków, a w 1696 r. — już 70 tysięcy. Członkowie bractwa wywodzili się ze Śląska, Polski, Czech, Moraw, Austrii, Bawarii, Nadrenii i Westfalii, reprezentowali wszystkie warstwy społeczne. Wydaje się jednak, że bractwo zdominowane było przez mieszczan.

4.2.2. Bractwo św. Józefa w Jemielnicy

Bractwo św. Józefa istniało również od 19 marca 1675 r. w Jemielnicy, na co wskazuje zachowana księga bractwa, w której w tym właśnie roku dokonano wpisu pierwszych członków. Chociaż nie zachowały się autentyczne dokumenty potwierdzające ten fakt, bractwo jemielnickie zostało kanonicznie erygowane i potwierdzone przez papieża KLEMENSA X w dniu 6 grudnia 1675 r. Założycielem bractwa był opat Kaspar Ignacy BARTHOLOMAEI, który zasłynął z tego, iż w trakcie swoich rządów przezwyciężył rozłamy trapiące konwent w czasach jego poprzedników oraz podniósł karność zakonną. Od jego czasów do sekularyzacji klasztoru (1810 r.) Jemielnica stała się ośrodkiem religijnym promieniującym na cały Górny Śląsk, a Bractwo św. Józefa było w owym okresie najbardziej znaczącą konfraternią na Górnym Śląsku.

Należy przyjąć, że jemielnickie bractwo miało strukturę i urzędy przepisane konstytucją *Quacumque* papieża KLEMENSA VIII z dnia 7 grudnia 1604 r.⁶⁵

Celem Bractwa św. Józefa było rozszerzanie kultu świętego przez nabożeństwa, ćwiczenia duchowne, naśladowanie jego cnót i praktykowanie dzieł miłosierdzia i poprzez to uproszenie sobie dobrej śmierci.

Bractwo św. Józefa w pierwszym okresie istnienia (1675–1775) skupiało w swoich szeregach 42034 członków ze stanu duchownego i świeckiego, pochodzących z ponad 830 miejscowości. Do bractwa należało znacznie więcej kobiet (65%) niż mężczyzn. Znaczny i ponadregionalny był zasięg terytorialny bractwa, świadczą

⁶⁴ T. FITYCH, *Cystersi w Krzeszowie jako propagatorzy kultu św. Józefa na Śląsku w XVII i XVIII w.*, CS 10 (1978), s. 121–146.

⁶⁵ GAWELCZYK, *dz. cyt.*, s. 261.

o tym dane o osobach zakonnych wstępujących do stowarzyszenia — do bractwa należeli kanonicy regularni z Wrocławia, Olesna, benedyktyni z Tyńca, dominikanie z Raciborza, Piotrkowa i Poznania, cystersi ze wszystkich opactw śląskich oraz z Koronowa, Welehradu, Zirc, Bledzewa i Jędrzejowa, franciszkanie z Bytomia, Gliwic, Głogówka, Kaniowa, Koźla, Krakowa, Opawy, Opola, Góry Św. Anny, Jarosławia, Kęt, Krakowa, Lublina, Pińczowa, Poznania, Raciborza, Rawicza, Rzeszowa, Solca, Stopnicy, Warszawy, Wieliczki i Zamościa. Do bractwa należeli paulini z Jasnej Góry, Mochowa i Warszawy oraz kartuzi z Ołomuńca. Mieszczanie należące do bractwa reprezentują wszystkie miasta i miasteczka górnośląskie, ale również mieszkańców: Wilna, Lwowa, Pragi, Wiednia, Berlina, Wrocławia i Gdańska.

Bractwo św. Józefa działało również w latach 1729–1810 przy klasztornej kościele cysterek pw. św. Bartłomieja w Trzebnicy⁶⁶. Zauważamy również udział w Bractwie św. Józefa wiernych z parafii kierowanych przez cystersów lub będących pod patronatem zakonu, np: Rudy Wielkie⁶⁷, czy Bojków. Z parafii w Bojkowie do Bractwa św. Józefa wstąpiło 42 kapłanów zaangażowanych w duszpasterstwie⁶⁸.

Bractwo przyczyniło się do rozwoju na Śląsku kultu św. Józefa, czczonego jako Oblubieńca NMP w dniu 19 marca i w święto Opieki św. Józefa (III niedziela po Wielkanocy), które w XVII w. stało się głównym świętem bractwa, a od XVIII w. (przed 1737 r.) najważniejszym odpustem w Jemielnicy. Do czasów wprowadzenia na Górze Św. Anny obchodów kalwaryjskich Jemielnica była miejscem, które na Górnym Śląsku gromadziło najwięcej pielgrzymów.

4.3. Wpływ cystersów na rozwój kultu św. Barbary — Bractwo św. Barbary

Równie ważną rolę odegrało Bractwo św. Barbary w Rudach Wielkich. Bractwo to, założone 13 września 1736 r. przez opata BERNARDA III (1735–1753), gromadziło wielką liczbę członków. Bractwo opiekowało się ołtarzem poświęconym patronce, konsekrowanym 5 grudnia 1701 r. przez ówczesnego opata BERNARDA II. Bractwo św. Barbary w Rudach erygował papież KLEMENS XII w dniu 13 lutego 1739 r.

Celem bractwa było zrzeszenie wiernych dla rozszerzania kultu św. Barbary przez nabożeństwa, modlitwy i naśladowanie cnót świętej. W początkowym okresie istnienia członkami bractwa byli przede wszystkim rudzcy parafianie, pracownicy zatrudnieni w dobrach klasztornych, ich rodziny oraz sami zakonnicy, później, po utworzeniu w Rudach gimnazjum, w prace bractwa włączali się gimnazjaliści.

⁶⁶ W BOCHNAK, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI wieku do 1810 roku*, Legnica 2000, s. 90.

⁶⁷ *Tamże*, s. 89: „Ruda Kozielska”

⁶⁸ M. TARNAWSKA, *Parafia Bojków w czasach cysterskich*, Opole 2003, s. 91 (mps w Archiwum Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego).

Cenną pozostałością po działającym w Rudach bractwie jest *Książeczka braterska sławnego i chwalebneho (...) w kościele Ruckim sławnego książęcego klasztoru, Świętego Zakonu Cistercińskiego w Górnym Śląsku autoritate apostolica, od Ojca S. Klementa XII roku 1739 dnia 13. September. (...) Bractwa Świętej Panienci i chwalebnej Krystusowej męczennice Barborki, patronki osobliwej konających i umierających.*

Tekst zabytku rozpoczyna akt oddania się świętej pod opiekę, podpisany przez wszystkich członków stowarzyszenia. Dalej następuje, zatwierdzony przez Stolicę Apostolską, statut, informujący o licznych przywilejach, jakimi obdarzono członków bractwa, oraz spis obowiązków członków bractwa. Wśród typowych obowiązków członków bractwa wymienia się: konieczność przyjmowania sakramentów świętych (sakrament pokuty, komunia święta, namaszczenie chorych w przypadku ciężkiej choroby), zobowiązanie do powiadomienia promotora bractwa o chorobie bądź śmierci członka stowarzyszenia, w celu odprawienia w jego intencji mszy świętej, i odmówienia przez współbraci modlitw w intencji chorego lub umierającego. Modląc się w intencji chorego lub umierającego współbrata członkowie bractwa mogli dostąpić odpustu zupełnego. Odpust członkowie Bractwa św. Barbary mogli zyskać również nawiedzając w święta patronalne kościół, a szczególnie ołtarz św. Barbary i odmawiając modlitwy: za żyjących i zmarłych braci, o pokój, o nawrócenie innowierców i spełniając dzieła miłosierdzia. Do obowiązków członków bractwa należała również troska o ołtarz św. Barbary (dziś nieistniejący) i nawiedzenie go w czasie od pierwszych nieszporów aż do zachodu słońca w dniu święta patronalnego. Nabożeństwa dla nich były odprawiane ponadto: w święto Najświętszego Imienia Maryi, w niedzielę po święcie Narodzenia Maryi Panny, w niedzielę po liturgicznym wspomnieniu świętych: Józefa, Filipa i Jakuba, Jana Chrzciciela i Jadwigi.

Członkowie bractwa spotykali się na nabożeństwach prawdopodobnie aż do 1939 r., jednak po 1810 r., po kasacie opactwa, aktywność bractwa znacznie osłabła.

Istnienie Bractwa św. Barbary wywarło znaczący wpływ na rozwój podobnych bractw w innych regionach przemysłowych Śląska, ale także na rozwój kultu św. Barbary⁶⁹

* * *

Wpływ cystersów na tworzenie się i rozwój kultury Śląska był znaczący w wielu dziedzinach. Przetrwale do czasów współczesnych kościoły i zabudowania klasztorne to zabytki najwyższej klasy, obfitujące w dzieła najwybitniejszych artystów malarzy czy rzeźbiarzy. Cystersi przyczynili się do rozwoju na Śląsku wielu dziedzin gospodarki: rolnictwa, hodowli, rzemiosła oraz przemysłu. Znaczny był ich udział w rozwoju szkolnictwa i kształceniu śląskiej inteligencji, a także w umacnianiu ka-

⁶⁹ K. KUŹMAK, *Barbara*, EK 2, k. 17–18; BOCHNAK, *dz. cyt.*, s. 89; B. PIECHA, *Barbara. Barbórka. Święta. Kult świętej Barbary na Górnym Śląsku. Literatura i sztuki piękne*, Katowice 2002, s. 81–88.

tolicyzmu, szczególnie w okresie kontrreformacji, gdy cystersi śląscy powszechnie zaangażowali się w duszpasterstwo parafialne.

Der Einfluss der Zisterzienser auf die schlesische Kultur

Zusammenfassung

Der Einfluss der Zisterzienser auf die schöpferische Kraft und die Entwicklung der schlesischen Kultur war auf vielen Gebieten bedeutend. Die die Zeiten überdauernden Kirchen- und Klosterbauten sind Denkmale von höchster Güte mit Fülle und Reichtum an Werken der Malerei. Die Zisterzienser trugen in mehreren Bereichen zur Entwicklung der schlesischen Wirtschaft bei — in der Landwirtschaft, Züchtung, Handwerk und Gewerbe.

Wesentlich war ihr Anteil an der Entwicklung des Schulwesens und der Bildung der schlesischen Intelligenz. Das gleiche gilt für die Festigung des Katholizismus, insbesondere im Zeitraum der Gegenreformation. In dieser Zeit engagierten sich die Zisterzienser in der Seelsorge in den Pfarrgemeinden.